



Sygn. akt II PK 115/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 listopada 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Beata Gudowska

SSN Romualda Spyt

w sprawie z powództwa Międzyzakładowego Związku Zawodowego K. Kopalni A.,
Międzyzakładowej Organizacji Związkowej NSZZ Solidarność P. Kopalnia Węgla
Brunatnego A. S.A., Międzyzakładowego Związku Zawodowego Górników P.
Kopalni A.

przeciwko P. Kopalnia Węgla Brunatnego A. S.A. z siedzibą w T.

o przekazanie środków na zakładowy fundusz socjalny,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 23 listopada 2016 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 12 listopada 2015 r., sygn. akt III APa (...),

I. uchyla zaskarżony wyrok i oddala apelację pozwanego,

**II. zasądza od pozwanego na rzecz powodów 18.000 zł
(osiemnaście tysięcy) tytułem zwrotu kosztów postępowania
apelacyjnego i kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 12 listopada 2015 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w K. i oddalił powództwo Międzyzakładowego Związku Zawodowego K. Kopalni A., Międzyzakładowej Organizacji Związkowej NSZZ "Solidarność" P. Kopalnia Węgla Brunatnego A. S.A., Międzyzakładowego Związku Zawodowego Górników P. Kopalni A., wniesione przeciwko P. Kopalnia Węgla Brunatnego A. S.A. w T. w sprawie o przekazanie środków na zakładowy fundusz socjalny.

Powodowe organizacje związkowe pozwem wniosły o nakazanie pozwanej spółce przekazania na rzecz utworzonego w niej Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych 2.810.000 zł tytułem równowartości ceny uzyskanej ze sprzedaży Ośrodka Wypoczynkowego KWB A. S.A. w Ś. oraz zasądzenie na rzecz strony powodowej kosztów postępowania. Pozwana domagała się oddalenia pozwu.

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z 14 kwietnia 2015 roku nakazał pozwanej przekazać na rzecz Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych utworzonego w pozwanej spółce 2.157.399,38 zł, w pozostałym zakresie powództwo oddalił.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że pozwana była użytkownikiem wieczystym działek gruntu oznaczonych nr geod. 1213 i 1216 położonych w Ś., o łącznym obszarze 4,8750 ha oraz właścicielem znajdujących się tam budynków stanowiących odrębną nieruchomość. Na nieruchomości tej pozwana prowadziła ośrodek wypoczynkowy, położony nad Jeziorem Ś., na którym znajdowały się domki letniskowe typu „Dąbrowa” (10 domków) i „Szałas” (9 domków), budynek magazynowy wraz ze sprzętem pływającym, budynek mieszkalny, budynek hydroforni wykorzystywany na cele magazynowe, budynek WC, obiekt małej architektury służący do wypoczynku oraz wiata i transformator. Na nieruchomości tej znajdowało się także pole namiotowe. Ośrodek wypoczynkowy w Ś. działał w okresie od maja do końca września każdego roku, a z usług tego ośrodka korzystali pracownicy Kopalni na preferencyjnych warunkach odpłatności. Również emeryci i renciści, byli pracownicy KWB A., których stosunek pracy ustał w związku z przejściem na emeryturę lub rentę mieli prawo do nieodpłatnego wypoczynku (raz w roku) w ośrodku wypoczynkowym w Ś. W domkach i innych obiektach tego ośrodka nie było ogrzewania i w związku z tym obiekt nie był wykorzystywany w

okresie zimowy i wczesnowiosennym. W tym czasie odbywały się w ośrodku jedynie niezbędne naprawy i konserwacje sprzętu.

Od 2005 roku kierownikiem ośrodka wypoczynkowego był L. M., z którym pozwana zawierała umowy zlecenia na okres od maja do września. To on organizował i prowadził ośrodek, nadzorował powierzone mu mienie i dokonywał rozliczeń finansowych. W okresach zimowych pozwana zawierała z L. M. umowy zlecenia, które dotyczyły dozoru ośrodka.

W Pakiecie Gwarancji Pracowniczych § 18 zapisano, że środki z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych zwiększą się o przychody z tytułu sprzedaży, dzierżawy i likwidacji środków trwałych służących działalności socjalnej Przedsiębiorstwa i KWB „A.” SA w części nie przeznaczonej na utrzymanie lub odtworzenie zakładowych obiektów socjalnych. Natomiast w § 19 Pakietu ustalono, że ośrodki wczasowe, stołówki, zakładowy klub „Barbórka” i Hotel Górniczy będą utrzymywane na koszt spółki.

W kwietniu 2013 roku zarząd P. Kopalni Węgla Brunatnego A. S.A. przyjął program działań restrukturyzacyjnych, w ramach którym zaplanowano m.in. sprzedaż działalności socjalno - bytowej KWB A. Rada Nadzorcza pozwanej podjęła w dniu 29 kwietnia 2013 r. uchwałę w sprawie zatwierdzenia działań restrukturyzacyjnych na 2013 r. W dniu 30 lipca 2013 roku na posiedzeniu rady nadzorczej spółki przedstawiony został szczegółowy program działań restrukturyzacyjnych, w ramach którego zaplanowano, m.in. na początku 2014 roku, sprzedaż ośrodka wczasowego P. A. S.A. położonego w Ś. za cenę 1.121.000 zł określoną przez rzeczoznawcę. Rada nadzorcza zaakceptowała proponowane działania. W dniu 22 sierpnia 2013 r. na posiedzeniu zarządu spółki rozpatrzono wnioski w sprawie wyrażenia zgody na zakończenie działalności socjalnej ośrodka wypoczynkowego w Ś. od dnia 1 października 2013 r.. Po analizie tego wniosku zarząd wyraził wstępnie zgodę na zakończenie działalności socjalnej ośrodka. O zamiarze sprzedaży ośrodka wypoczynkowego i zamiarze zakończenia w nim działalności socjalnej nie były poinformowane związki zawodowe działające u pozwanej, nie występowało też o zgodę na zbycie tego ośrodka. Do dnia 30 września 2013 roku w ośrodku wypoczynkowym w Ś. prowadzona była działalność rekreacyjna. W dniu 17 września 2013 r. pozwana zawarła z L. M. umowę zlecenia

dotyczącą dozoru ośrodka wypoczynkowego w Ś. oraz przygotowania w miarę potrzeb środków trwałych i wyposażenia w celu likwidacji poprzez złomowanie lub sprzedaż. Umowa ta obowiązywała do 28 lutego 2014 r., a w czasie jej trwania nie została przeprowadzona inwentaryzacja ośrodka.

W dniu 19 grudnia 2013 r. pozwana zawarła z firmą I. Sp. z o.o. umowę sprzedaży ośrodka wypoczynkowego w Ś. za cenę 2.810.000 zł. Strony umowy ustaliły, że wydanie przedmiotu umowy nastąpi do 28 lutego 2014 roku. Koszty sprzedaży wyniosły 14.070 zł. a na tą kwotę składają się koszty wyceny nieruchomości 8.930 zł. i koszty ogłoszeń o zamiarze sprzedaży 5.140 zł. Kwota, jaką pozwana uzyskała ze sprzedaży ośrodka wypoczynkowego w Ś. została zarachowana jako zysk ze zbycia majątku trwałego i wykazana w rachunku zysków i strat sprawozdania finansowego za rok 2013.

W dniu 23 grudnia 2013 roku przewodniczący związków zawodowych działających w pozwanej spółce wystąpili do zarządu pozwanej o niezwłoczne przekazanie środków finansowych uzyskanych ze sprzedaży ośrodka wczasowego w Ś. na konto zakładowego funduszu świadczeń socjalnych. Pozwana odmówiła przekazania środków wywodząc, że w chwili sprzedaży nieruchomości nie służyły one działalności socjalnej.

Sąd pierwszej instancji wskazał na art. 7 ust. 1 pkt 7 i art. 7 ust. 1a ustawy z 4 marca 1994 roku o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych. W ich kontekście wskazał, że ustawodawca nie zdefiniował pojęcia "środków trwałych służących działalności socjalnej" pracodawcy. W jego zakresie można wyodrębnić dwa człony. Pierwszy, to środki trwałe, którym ustawodawca nie nadał szczególnego znaczenia, co oznacza, że należy je rozumieć w znaczeniu używanym powszechnie jako służące działalności gospodarczej i usługowej nieruchomości, maszyny, urządzenia itp. W pojęciu tym mieszczą się zatem "zakładowe obiekty socjalne", pod czym ustawa rozumie (art. 2 pkt 4) między innymi ośrodki wczasowe i kolonijne oraz domy wypoczynkowe. Człon drugi tego pojęcia został zdefiniowany w art. 2 pkt 1 ustawy. Zgodnie z tym przepisem działalność socjalna oznacza usługi świadczone przez pracodawców na rzecz różnych form krajowego wypoczynku, działalności kulturalno-oświatowej, sportowo

- rekreacyjnej, udzielanie pomocy materialnej - rzeczowej lub finansowej, a także zwrotnej lub bezzwrotnej pomocy na cele mieszkaniowe.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, nie budziło wątpliwości, że sprzedany w dniu 19 grudnia 2013 roku ośrodek wypoczynkowy w Ś. był środkiem trwałym, który służył działalności socjalnej. W ośrodku tym pozwana organizowała na rzecz pracowników i emerytów różne formy wypoczynku oraz działalności sportowo - rekreacyjnej. Ośrodek wypoczynkowy w Ś. do dnia sprzedaży zachował swój charakter sezonowego ośrodka wczasowego o przeznaczeniu rekreacyjno - wypoczynkowym i jako taki obiekt został sprzedany, a po zawarciu umowy sprzedaży jest też nadal w takim charakterze wykorzystywany. Do dnia sprzedaży nie doszło do przekształcenia funkcji tego ośrodka na jakąkolwiek inną działalność nie będącą działalnością socjalną, a decyzja o zakończeniu prowadzenia działalności socjalnej była związana z przygotowaniem ośrodka do sprzedaży, a nie ze zmianą przeznaczenia tego środka trwałego. W tej sytuacji spełnione zostały przesłanki określone w art. 7 ust. 1 pkt 4 powołanej ustawy, a przychody ze sprzedaży powinny zwiększyć środki Funduszu Świadczeń Socjalnych. W dalszej kolejności Sąd Okręgowy uznał, że żądanie strony powodowej znajduje swoją podstawę w art. 8 ust. 3 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych.

Dodatkowo Sąd Okręgowy wskazał na treść § 18 porozumienia z dnia 4 maja 1999 r. (Pakiet Gwarancji Pracowniczych). Dało to podstawę do konkluzji, że roszczenie powodów znajduje podstawę zarówno w przepisach ustawy o zakładowym funduszu socjalnym jak i treści umowy jaką jest Pakiet Gwarancji Pracowniczych.

Sąd drugiej instancji podzielił stanowisko zawarte w apelacji pozwanego. W ocenie Sądu odwoławczego prawidłowe jest twierdzenie, że od dnia 1 października 2013 r. w ośrodku nie prowadzono działalności socjalnej. Okoliczność ta powinna stanowić podstawę wyroku. Od tej daty nie było prawnej ani faktycznej możliwości korzystania z wypoczynku w ośrodku. Jak podniosła skarżąca, był to ośrodek tylko z nazwy, bowiem przestał pełnić funkcję wczasowo - wypoczynkową, hotelowo - gastronomiczną w sposób trwały, a nie jedynie sezonowo. Pozwana nie zamierzała przywrócić działalności socjalnej w ośrodku. Sąd drugiej instancji w wyniku kontroli instancyjnej orzeczenia uznał stanowisko apelującej za słuszne i zweryfikował

ustalenia faktyczne w sprawie. W ocenie Sądu Apelacyjnego, zgromadzony materiał dowodowy wskazuje, że z dniem 30 września 2013 r. pozwana zaprzestała prowadzenia działalności socjalnej w ośrodku wypoczynkowym w Ś.. Było to działanie zaplanowane i ostateczne. Zgromadzone w toku procesu dowodowy świadczą jednoznacznie o tym, że pozwana planowała zakończenie działalności socjalnej w ośrodku w Ś. wraz z końcem sezonu letniego tj., z dniem 30 września 2013 r. Decyzja pozwanej była ekonomicznie uzasadniona wobec faktu, że ośrodek wymagał znacznych nakładów ze strony pracodawcy, a moment na jej realizację został wybrany w sposób racjonalny, tak aby zminimalizować negatywne skutki decyzji dla pracowników. Sytuacja finansowa pozwanej nie wymagała natychmiastowej sprzedaży ośrodka, zarząd po konsultacjach z radą nadzorczą, postanowił, że najodpowiedniejszym momentem na zakończenie działalności socjalnej w ośrodku będzie koniec sezonu wypoczynkowego.

Sąd drugiej instancji powołał się na pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z 17 lutego 2000 r., I PKN. 538/99. Sąd Najwyższy wskazał, że zmiana przeznaczenia "środka trwałego służącego działalności socjalnej" jest możliwa, z tym, że jeżeli polega ona na jego sprzedaży, dzierżawie lub likwidacji, to przychody z tego tytułu zasilają zakładowy fundusz świadczeń socjalnych. Idzie przy tym o sprzedaż, dzierżawę lub likwidację środka trwałego służącego działalności socjalnej nie zaś środka, który służył lub mógłby służyć w przyszłości tego rodzaju działalności. Innymi słowy, chodzi o stan rzeczy istniejący w chwili sprzedaży, wydzierżawienia lub likwidacji, bo w przeciwnym razie ustawodawca w przepisie art. 7 ust. 1 ustawy z 4 marca 1994 r. zaznaczyłby, że jego dyspozycja obejmuje także środki trwałe, które służyły działalności socjalnej (i ewentualnie także te, co do których istniały zamiary przeznaczenia ich na tego typu cel, czy też te, które mogłyby celowi temu służyć). Oznacza to w szczególności, że środek trwały, który początkowo nie służył celom socjalnym, a celom tym służył w chwili sprzedaży, wydzierżawienia lub likwidacji, objęty jest dyspozycją art. 7 ust. 1 pkt 1 ustawy z 4 marca 1994 roku, ale jednocześnie wynika stąd, że środek, który w przeszłości należał do tej kategorii lecz w chwili sprzedaży, wydzierżawienia lub likwidacji przestał służyć celom socjalnym, nie jest objęty tym przepisem, zwłaszcza jeżeli pracodawcy nie można postawić zarzutu, iż zmieniając jego przeznaczenie

działał w sposób nieracjonalny (bezzasadny gospodarczo) lub w celu obejścia rygoru wynikającego z art. 7 ust. 1 pkt 7 ustawy z 4 marca 1994 roku. Do wniosku takiego prowadzi wykładnia językowo-logiczna tego przepisu, jak również jego interpretacja funkcjonalna, która zakłada, iż pracodawca powinien mieć możliwość zmiany przeznaczenia swoich poszczególnych "obiektów trwałych", zwłaszcza jeżeli jest to uzasadnione względami gospodarczymi lub socjalnymi.

Sąd drugiej instancji zwrócił uwagę na zeznania świadka Z. B., który wskazał, że nawet w przypadku trudności ze sprzedażą Ośrodka, działalność socjalna nie zostałaby w nim podjęta.

Odnosząc się do twierdzenia Sądu Okręgowego, że w ofercie sprzedaży ośrodka przedstawiono go jako miejsce wypoczynku i rekreacji, a także do przyjęcia, że ośrodek nadal spełnia te funkcje, Sąd drugiej instancji stwierdził, że przedmiotem sporu nie jest przeznaczenie nieruchomości w Ś. co do zasady - z uwagi na jej cechy (w szczególności zabudowę i położenie), ale okoliczność jakiego rodzaju działalność w momencie sprzedaży prowadziła w ośrodku pozwana.

Kończąc rozważania prawne Sąd drugiej instancji po analizie ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych doszedł do przekonania, że ustawa nie nakłada na pracodawcę obowiązku tworzenia i utrzymywania "zakładowych obiektów socjalnych" ("środków trwałych służących działalności socjalnej"), ani też nie zakazuje mu zmiany ich przeznaczenia. Należy to mieć na uwadze przy wykładni jej art. 7 ust. 1 pkt 7 ustawy.

Skargę kasacyjną wywiodły związku zawodowe (Międzyzakładowy Związek Zawodowy K. Kopalni A., Międzyzakładowa Organizacja Związkowa NSZZ „Solidarność” P. Kopalnia Węgla Brunatnego A. S.A., Międzyzakładowy Związek Zawodowy Górników P. Kopalni A.). Zaskarżyły wyrok w całości, zarzucając mu naruszenie przepisów prawa materialnego:

- art. 2 pkt 4 ustawy z dnia 4 marca 1994 roku o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, przez przyjęcie, że będący przedmiotem sporu, zakładowy obiekt socjalny - ośrodek wczasowy w Ś., służący działalności socjalnej, utracił przymiot obiektu socjalnego na skutek decyzji o zamiarze jego sprzedaży, bez konieczności faktycznej zmiany jego przeznaczenia w tym, bez faktycznej zmiany funkcji tego ośrodka do dnia sprzedaży przy jednoczesnym zachowaniu

funkcjonalnego związku pomiędzy tym obiektem socjalnym a jego działalnością socjalną w czasie podejmowania decyzji o jego sprzedaży oraz bezpośrednio przed dniem dokonania sprzedaży tego obiektu a także w sytuacji kiedy nie korzystanie przez pracowników w ramach świadczeń socjalnych z tego ośrodka socjalnego w Ś. w sezonie jesienno -zimowym, bezpośrednio przed dokonaną sprzedażą, tj. w okresie od dnia 1 października 2013 r.(data rozpoczęcia przerwy jesienno-zimowej) do dnia sprzedaży w dniu 19 grudnia 2013 r. (data spisania umowy notarialnej) nie powodowało uruchomienia jakiejkolwiek innej działalności w tym ośrodku i było normalnym następstwem przerwy w pracy tego obiektu ze względu na warunki atmosferyczne,

- art. 7 ust. 1 pkt 7 i art. 8 ust. 3 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych oraz § 18 Pakietu Gwarancji Pracowniczych KWB „A.” S.A. w J. z dnia 4 maja 1999 roku w związku z art. 2 pkt 4 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, przez przyjęcie, że pozwany sprzedając obiekt służący bezpośrednio przed jego sprzedażą działalności socjalnej, nie miał obowiązku zwiększenia środków funduszu socjalnego o środki uzyskane ze sprzedaży tego obiektu,

- art. 7 ust. 1 pkt 7 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, przez przyjęcie, że zaplanowanie procesu restrukturyzacyjnego spółki, w którym przewidziano sprzedaż środka trwałego służącego działalności socjalnej, oznacza zmianę jego przeznaczenia i jednocześnie nie ma na celu obejścia rygoru wynikającego z art. 7 ust. 1 pkt 7 ustawy,

- art. 5 k.c. w związku z art. 7 ust. 1 pkt 7 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych przez akceptację nadużycia prawa zbycia obiektu socjalnego w taki sposób, że sam fakt decyzji o sprzedaży miałby być uznany za zmianę sposobu wykorzystania środka socjalnego, wyłączając obowiązek przekazania środków z tej sprzedaży, na fundusz socjalny i tym samym błąd w ustaleniach przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na błędnym ustaleniu, że pozwany dokonał zmiany przeznaczenia obiektu przed jego sprzedażą, mimo że takim działaniem, dopuścił się manipulacji polegającej na tym, iż w celu uniknięcia konieczności przekazania określonej kwoty na zakładowy fundusz świadczeń

socjalnych, rzekomo zmienił przeznaczenie przedmiotowego obiektu socjalnego przed jego sprzedażą przez sam zamiar tej sprzedaży.

Powołując się na zgłoszone zarzuty skarżący domagali się alternatywnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania albo orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie apelacji powoda.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest trafna.

Ograniczenie podstaw skargi do przepisów prawa materialnego pozwala uznać za miarodajny stan faktyczny ustalony przez Sąd drugiej instancji. Spór sprowadza się zatem do interpretacji art. 7 ust. 1 pkt 7 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych (zwanej dalej ustawą).

Wykładnia tego przepisu nie jest możliwa bez uwzględnienia kontekstu systemowego. W art. 1 ust. 1 ustawy podano zakres regulacji tego aktu prawnego. W centrum zainteresowań ustawodawcy znajduje się konstrukcja zakładowego funduszu świadczeń socjalnych. Przepisy ustawy mają na celu określić zasady tworzenia i gospodarowania środkami funduszu. Wyznaczono jednocześnie jego przeznaczenie, którym jest, po pierwsze, finansowanie działalności socjalnej, po drugie, dofinansowanie zakładowych obiektów socjalnych, po trzecie, tworzenie zakładowych żłobków, klubów dziecięcych, przedszkoli oraz innych form wychowania przedszkolnego. Oznacza to, że wyodrębnienie pojęcia „zakładowy obiekt socjalny” trzeba identyfikować z celem, na jaki mogą być przeznaczane środki funduszu. W tym wypadku, przepis art. 1 ust. 1 ustawy posłużył się zwrotem „dofinansowanie”. Stosując dyrektywy językowe, staje się jasne, że z funduszu pokrywa się jedynie część kosztów związanych z tym przejawem działalności pracodawcy. Właściwość ta autoryzuje funkcjonalną autonomię zakładowych obiektów socjalnych względem działalności funduszu. Nie można w tym miejscu pominąć, że wyróżnienie „zakładowego obiektu socjalnego” ma charakter przedmiotowy. Polega na wskazaniu sposobu prowadzenia przez pracodawcę działalności socjalnej. Znaczy to tyle, że dystrybuowanie zasobów funduszu, na warunkach określonych w ustawie, może odbywać się również przez funkcjonowanie zakładowych obiektów socjalnych.

Poprzestanie na tym spostrzeżeniu pozwalałoby sądzić, że ustawa nie wiąże pracodawcy w zakresie zasad prowadzenia zakładowych obiektów socjalnych, nie określa też, czy zatrudniający ma ten rodzaj działalności utrzymywać. Perspektywa ta nie uwzględnia jednak istotnych czynników. Skupienie się na aspekcie „instytucjonalnym” nie może przesłonić, że korzystanie z zakładowych obiektów socjalnych powinno odbywać się według reguł preferencyjnych. Prawodawca połączył też zakładowe obiekty socjalne z funduszem relacją opisaną w art. 7 ust. 1 pkt 7 ustawy. Z punktu widzenia pracodawcy, przepis ten ogranicza dysponowanie środkami trwałymi służącymi działalności socjalnej, zaś z pozycji sposobu dystrybucji środków funduszu, dopuszcza wprawdzie konwersję, jednak w zamian prowadzi do zasilenia jego zasobów. Pracodawca może dokonać czynności wymienionych w tym przepisie, a przez to wyłączyć zakładowy obiekt socjalny z systemu dysponowania środkami funduszu, jednak zobowiązany jest do przekazania uzyskanych w ten sposób przychodów. Oznacza to, że pracodawca ma swobodę w dysponowaniu zespołem majątkowym stanowiącym zakładowy obiekt socjalny, musi się jednak liczyć z tym, że uzyskanymi w ten sposób środkami nie będzie mógł dowolnie rozporządzać.

W tym miejscu trzeba postawić pytanie o cel takiego rozwiązania. Ustawa nie wyznacza form (poza umowną pomocą na cele mieszkaniowe) realizowania działalności socjalnej. W art. 2 pkt 1 ustawy zakreślono jedynie obszary tematyczne wydatkowania środków. Oznacza to, że mechanizm z art. 7 ust. 1 pkt 7 ustawy można odbierać jako aprobatę dla działalności socjalnej urzeczywistnianej przez zakładowe obiekty socjalne. Z innego punktu widzenia, dostrzegalne jest również, że omawiany przepis oparty został na kompromisie. Sprowadza się on do wyważenia przeciwstawnych interesów. Z jednej strony, pracodawca zachowuje możliwość dysponowania mieniem, a od chwili jego sprzedaży, dzierżawy, czy likwidacji, nie ma obowiązku partycypowania w kosztach działalności zakładowego obiektu socjalnego, z drugiej zaś strony, fundusz (czyli uprawnieni do korzystania z jego środków) nabywa prawo do otrzymania substratu w postaci przychodu z czynności rozporządzającej. Przedstawiona zależność ma znaczenie przy interpretacji art. 7 ust. 1 pkt 7 ustawy. Sumując, trzeba mieć na uwadze, że komentowany przepis przejawia właściwości gwarancyjne, mające na celu

zabezpieczenie interesu pracodawcy, ale również załogi (uprawnionych do korzystania z funduszu). Znaczy to co najmniej tyle, że podnoszenie argumentów odwzorowujących interesy tylko pracodawcy, nie jest nośne.

Dotychczasowe rozważania upoważniają do stwierdzenia, że konstrukcja zakładowych obiektów socjalnych została ściśle powiązana z działalnością socjalną prowadzoną przez pracodawcę w ramach funduszu. Dostrzegalna autonomia ma wymiar materialny, ale już na płaszczyźnie funkcjonalnej różnice ulegają zatarciu. W ten sposób pracodawca zachował możliwość dysponowania i wykorzystywania majątku wchodzącego w skład rzeczonych obiektów, jednak nie jest to uprawnienie o charakterze bezwzględny. Zależność ta nie występuje w przypadku środków wyodrębnionych w ramach funduszu, którymi pracodawca może dysponować jedynie według reguł przewidzianych w ustawie.

Przechodząc do szczegółowej analizy normy zawartej w art. 7 ust. 1 pkt 7 ustawy, trzeba w pierwszej kolejności zestawić ją z dyspozycją art. 2 pkt 4 ustawy, a przede wszystkim rozstrzygnąć relację zachodzącą między określeniami „zakładowy obiekt socjalny” i „środek trwały służący działalności socjalnej”. W art. 7 ust. 1 pkt 7 ustawy celowo nie odwołano się do terminu definiowanego w art. 2 pkt 4 ustawy. Po pierwsze dlatego, że sprzedaż, dzierżawa i likwidacja może dotyczyć również środków trwałych służących działalności socjalnej, nie wchodzących w skład zakładowego obiektu socjalnego (którego definicja ma charakter enumeratywny). Po drugie, określenie z art. 2 pkt 4 ustawy odnajduje się w aspekcie funkcjonalnym. Chodzi o wyodrębnienie zespołu składników, które umożliwiają zorganizowane działanie. Tylko tego rodzaju obiekty mogą być adresatem dofinansowania środkami funduszu. Zmienną w art. 7 ust. 1 pkt 7 ustawy jest czynność rozporządzająca (sprzedaż, dzierżawa i likwidacja), która niekoniecznie dotyczy zorganizowanego zespołu majątkowego. Z tej przyczyny w przepisie odwołano się do aspektu majątkowego. „Środek trwały” jest synonimem rzeczy ruchomej lub nieruchomości mającej określoną wartość. Po trzecie, dotychczasowe wnioski znajdują potwierdzenie w wyłączeniu brzmiącym „w części nieprzeznaczonej na utrzymanie lub odtworzenie zakładowych obiektów socjalnych”. Zapewnia ono pracodawcy możliwość konwersji celów przypisanych środkom trwałym służącym działalności socjalnej (uzyskany przychód może być

przeznaczony na już istniejący zakładowy obiekt socjalny albo na utworzenie innego o tym samym lub innym profilu).

Pewne jest, że w art. 7 ust. 1 pkt 7 ustawy wpisano aspekt temporalny. Przepis wyróżnia akt sprzedaży, dzierżawy lub likwidacji, zastrzega jednak, że chodzi wyłącznie o środki trwałe „służące działalności socjalnej”. Posługując się wykładnią językową, oznacza to, że rozdysponowane środki trwałe, które nie służyły działalności socjalnej, nie podlegają rygorowi z art. 7 ust. 1 pkt 7 ustawy. Zawężenie czynności sprawczych tylko do sprzedaży, dzierżawy i likwidacji, pozwala także sądzić, że inne zachowanie pracodawcy, zmierzające do zerwania relacji między środkiem trwałym a prowadzeniem działalności socjalnej, nie zostały uregulowane w omawianym przepisie. Postawione tezy, które nie budzą w literaturze przedmiotu i orzecznictwie kontrowersji, kierują uwagę na miarę, za pomocą której należy ocenić, czy środek trwały służy działalności socjalnej, czy też nie. Bezdyskusyjne jest tylko to, że właściwości socjalne należy zweryfikować na moment sprzedaży, dzierżawy lub likwidacji. Przepis nie wyjaśnia jednak jakie kryterium należy użyć przy ocenie socjalnych cech środka trwałego.

W obrębie tego zagadnienia doszło w sprawie do wyrażenia rozbieżnych stanowisk. Sąd pierwszej instancji odwołał się do czynnika funkcjonalnego, a Sąd odwoławczy akcentował aspekt temporalny. Spostrzeżenie to wyjaśnia powód zmanifestowania przez Sąd Okręgowy, że ośrodek wypoczynkowy po zakończeniu sezonu letniego nadal był obiektem przeznaczonym na działalność socjalną i w takim charakterze w dniu 19 grudnia 2013 r. został sprzedany. Sąd Apelacyjny wyszedł z innego punktu widzenia. Twierdził, że z dniem 30 września 2013 r. pozwany zaprzestał prowadzenia działalności socjalnej w ośrodku, co było działaniem zaplanowanym i ostatecznym (od października rozpoczęto przygotowania do sprzedaży) – dlatego w dniu sprzedaży ośrodek wypoczynkowy nie służył działalności socjalnej.

Po uporządkowaniu i zdiagnozowaniu sposobu interpretacji przepisu przez Sądy *meriti*, potrzebne jest prześledzenie dotychczasowego orzecznictwa. Powołany przez Sąd drugiej instancji wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2000 r., I PKN 538/99, OSNP 2001, nr 14, poz. 462, został wydany w znacząco odmiennym stanie faktycznym. Dotyczył bowiem budynku administracyjnego, w

którym znajdowała się świetlica zakładowa. Co ważne, od lutego 1995 r. nie korzystano z obiektu w celach socjalnych, a został on sprzedany dopiero w grudniu 1997 r., przy czym zaprzestanie działalności socjalnej przy użyciu tego środka trwałego nie było powiązane z zamiarem jego sprzedaży. Przy takich ustaleniach Sąd Najwyższy uznał za bezpodstawny zarzut naruszenia art. 7 ust. 1 pkt 7 w związku z art. 2 pkt 4 ustawy, gdyż w chwili sprzedaży środek trwały nie służył działalności socjalnej. W judykacie tym nie wyjaśniono jednak (gdyż nie było takiej konieczności), czy na interpretację art. 7 ust. 1 pkt 7 ustawy ma wpływ zmiana przeznaczenia zakładowego obiektu socjalnego w obliczu podjęcia decyzji o jego sprzedaży (a jeśli tak, to na czym ma ona polegać). Sąd Najwyższy w omawianym judykacie, wobec odmiennego stanu faktycznego, nie rozważał także wpływu przerwy technologicznej w funkcjonowaniu obiektu, związanej z porą roku. Zastrzeżenia te mają tylko jeden cel. Zmuszają do stwierdzenia, że powołany przez Sąd Apelacyjny pogląd Sądu Najwyższego nie jest miarodajny dla rozpoznawanej sprawy.

Pewne wskazówki, mające znaczenie dla omawianej tematyki, można natomiast znaleźć w wyroku Sądu Najwyższego z dnia z dnia 4 września 2007 r., I PK 96/07, OSNP 2008, nr 19-20, poz. 287. Stwierdzono w nim, że sam fakt wydzierżawienia zakładowego obiektu socjalnego nie przekreśla jego charakteru jako "środka trwałego służącego działalności socjalnej zakładu pracy", jeśli w myśl umowy dzierżawy obowiązkiem dzierżawcy było zarezerwowanie co roku pracownikom określonej ilości miejsc czasowych po cenach uwzględniających jedynie koszty własne dzierżawy. W orzeczeniu tym wyrażono dwie istotne myśli. Po pierwsze, że środek trwały nie przestaje „służyć działalności socjalnej”, gdy usługi nie są realizowane przez pracodawcę (ale na przykład przez dzierżawcę). Zapatrywanie to stanowi asumpt do spojrzenia na interpretowany zwrot z funkcjonalnego punktu widzenia, którego wyznacznikiem są socjalne potrzeby pracowników (art. 16 k.p., art. 94 pkt 8 k.p.), a nie tylko wąsko rozumiane „usługi świadczone przez pracodawców”, w rozumieniu art. 2 pkt 1 ustawy. Po drugie, że ustawa nie wiąże żadnych skutków z zakresem i stopniem intensywności wykorzystania obiektu przez pracowników.

Powyższe myśli rozwinął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 grudnia 2011 r., II PK 127/11, LEX nr 1229549. Stwierdzono w nim, że zmiana przeznaczenia ośrodka wypoczynkowego, tak aby nie służył on działalności socjalnej, ma miejsce, gdy ośrodek został wydierżawiony na cele prowadzenia przez dzierżawcę działalności produkcyjnej, handlowej albo usługowej, jednak innej niż świadczenie usług turystycznych w postaci prowadzenia ośrodka wczasowo-wypoczynkowego. W przeciwnym razie, to jest gdy nie doszło do trwałej zmiany przeznaczenia ośrodka wypoczynkowego, niezasadne jest uznanie, że umowa sprzedaży nie dotyczy „środka trwałego służącego działalności socjalnej”.

Wsluchując się w wypowiedzi orzecznicze najwyższej instancji sądowej, trudno nie dostrzec, że określenie „środek trwały służący działalności socjalnej” nie obejmuje tylko sytuacji, w której w chwili sprzedaży, dzierżawy lub likwidacji realnie realizowana jest „działalność socjalna”. Spojrzenie temporalne niekoniecznie musi być wiodące przy interpretacji tego zwrotu. Zastrzeżenie to znajduje uzasadnienie w odmiennej sekwencji, na jakiej uformowano art. 2 pkt 1 i art. 7 ust. 1 pkt 7 ustawy. Pierwszy przepis, definiując działalność socjalną abstrahuje od jednostkowej miary czasu. Skupia uwagę na przedmiotowo wymienionych płaszczyznach oddziaływania pracodawcy. Odwołując się do metodologii ustawy, można uznać, że „działalność socjalna” ma charakter akcyjny, przy czym natężenie występowania poszczególnych jej symptomów wynika z wielu zmiennych (pory roku, corocznej sekwencji zasilania funduszu środkami, indywidualnych wniosków osób uprawnionych). Spostrzeżenie to ma znaczenie, jeśli weźmie się pod uwagę, że w art. 7 ust. 1 pkt 7 ustawy skonfrontowano „działalność socjalną” z momentem sprzedaży, dzierżawy lub likwidacji środków trwałych. Zabieg ten kładzie nacisk na chwilę w jakiej dokonywana jest czynność prawna. Ocena z tej perspektywy akcentuje czynnik temporalny, jednak nie przystaje do nierytmicznego oferowania usług przez pracodawcę (art. 2 pkt 1 ustawy). Do wiążącej konkluzji nie przybliży również użyte w art. 7 ust. 1 pkt 7 ustawy słowo „służących”. Koresponduje ono ze zwrotem „środki trwałe”. Okazuje się, że wyróżnione w przepisie „środki trwałe”, z jednej strony, są przedmiotem sprzedaży, dzierżawy lub likwidacji, a zatem ich wyzbycie się przez pracodawcę jest mierzalne kategorią czasu, z drugiej zaś, „środki trwałe” zespolono z działalnością socjalną, której mają służyć. W tym ujęciu

temporalne uchwycenie kwalifikowanego statusu środków trwałych nie jest ostre. Konstatując, niezbędne okazuje się poszukiwanie probierza wspomagającego, a jednocześnie weryfikującego czynnik temporalny.

W tym miejscu trzeba powrócić do gwarancyjnych właściwości art. 7 ust. 1 pkt 7 ustawy. Przepis ma ustabilizować przeciwstawne interesy pracodawcy i osób uprawnionych do korzystania z funduszu. Opiera się na zachowaniu równowagi między uprawnieniem zatrudniającego do sprzedaży, wydzierżawienia lub likwidacji środka trwałego a przywilejem do korzystania z działalności socjalnej w ramach zakładowego obiektu socjalnego. Paradygmat ten służy sprawdzeniu, czy zachowanie pracodawcy nie sprowadza się do obejścia rygoru wpisanego w art. 7 ust. 1 pkt 7 ustawy. Samoistnie czynnik temporalny przełamuje, a tym samym wypacza gwarancyjny schemat, na którym oparto kompromis. Poprzestanie na nim oznaczałoby, że pracodawca, w celu uwolnienia się od skutku z art. 7 ust. 1 pkt 7 ustawy, mógłby dzień przed sprzedażą, dzierżawą i likwidacją zakładowego obiektu socjalnego wstrzymać usługi kierowane do osób uprawnionych i w ten sposób uwolnić się od przekazania przychodów na fundusz. W rezultacie zastosowanie przepisu zależałoby wyłącznie od zachowania pracodawcy, co ze zrozumiałych powodów jest wykluczone. Optyka ta jest nie do pogodzenia z funkcją przepisu, którą jest realne zabezpieczenie interesów obu, a nie tylko jednej ze stron. Z tego względu, nie można podzielić poglądu, że planowanie przez pracodawcę sprzedaży ośrodka wczasowego jest równoznaczne ze zmianą jego przeznaczenia (że nie służy on działalności socjalnej).

Wyjaśniając problematykę od strony pozytywnej, należy zwrócić uwagę na wnioski płynące z interpretacji określenia „służących”. Środek trwały konweniuje z działalnością socjalną, jeśli służy do jej realizacji. Aby nie ziściła się dyspozycja z art. 7 ust. 1 pkt 7 ustawy, musi zatem dojść do zerwania tej korelacji. Chwilowe zaprzestanie „socjalnego” wykorzystywania środka trwałego, spowodowane normalną jego eksploatacją (związaną na przykład z porą roku), nie stanowi zaprzeczenia zależności zachodzącej między jego przeznaczeniem a prowadzeniem działalności socjalnej. Oczywiście przecież jest, że środek ten nadal „służy” sekwencyjnie realizowanej działalności socjalnej. Bieżące jego niewykorzystywanie nie wynika ze zmiany jego zastosowania. Okazuje się zatem,

że miara czasu nie jest wyłącznym czynnikiem służącym interpretacji art. 7 ust. 1 pkt 7 ustawy.

Antonimem terminu „środki trwale służące działalności socjalnej” jest pojęcie „środki trwale nie służące działalności socjalnej”. Linia demarkacyjna nie została wyznaczona bieżącym niewykorzystywaniem środków trwałych na działalność socjalną. Zasadnicze znaczenie ma bowiem to, czy doszło do zerwania funkcjonalnej zależności między zakładowym obiektem socjalnym a działalnością socjalną. Ocena w tym zakresie musi uwzględniać, po pierwsze, uwarunkowania przypisane danemu zespołowi majątkowemu, a po drugie, normalny rytm prowadzenia działalności socjalnej u danego pracodawcy. Zignorowanie tych czynników prowadzi do fałszywej interpretacji art. 7 ust. 1 pkt 7 ustawy. W szczególności nie jest właściwa wykładnia biorąca pod uwagę tylko faktyczne wykorzystywanie środków trwałych na chwilę sprzedaży, dzierżawy i likwidacji. Dzień dokonania tych czynności wyznacza jedynie moment badania, nie aspiruje jednak do określenia kształtu korelacji, którą w art. 7 ust. 1 pkt 7 ustawy ujęto w zwrocie „służących”. Filiacja zachodząca pomiędzy środkami trwałymi a działalnością socjalną zbudowana została na podłożu funkcjonalnym. Z tej perspektywy przesądza się, czy zespół majątkowy nadal służy działalności socjalnej, czy też na dzień jego sprzedaży, dzierżawy i likwidacji utracił ten status.

Przekładając tak rozumiany wzorzec normatywny na grunt rozpoznawanej sprawy, należy stwierdzić, że Sąd odwoławczy dokonał błędnej wykładni art. 7 ust. 1 pkt 7 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych i § 18 Pakietu Gwarancji Pracowniczych KWB „A.” S.A. w J. z dnia 4 maja 1999 r.

Niezasadna natomiast jest podstawa skargi kasacyjnej odwołująca się do art. 2 pkt 4 ustawy. Przepisu o charakterze definicyjnym nie można naruszyć przez przyjęcie, że ośrodek wczasowy w Ś. utracił status zakładowego obiektu socjalnego. Z przepisu tego nie da się wyinterpretować żadnej zależności, w tym funkcjonalnej. Wymienia on jedynie rodzaje obiektów, zaliczanych do danej kategorii, a Sąd drugiej instancji nie twierdził, że przedmiotowy ośrodek przestał być ośrodkiem wczasowym. Analogicznie nie doszło do obrazy art. 8 ust 3 ustawy, gdyż przepis ten formułuje jedynie prawo związków zawodowych do wystąpienia z powództwem

o przekazanie należnych środków na fundusz. Sąd Apelacyjny nie kwestionował tego prawa, czego wyrazem było merytoryczne rozpoznanie sprawy.

Sąd Najwyższy nie rozważał naruszenia art. 5 k.c. w związku z art. 7 ust. 1 pkt 7 ustawy. Wynika to z tego, że powołanie się na nadużycie prawa ma zastosowanie jedynie wówczas, gdy w konkretnej sytuacji strona broni się przed oddziaływaniem powszechnie obowiązującej normy prawnej. W sytuacji, gdy wykładnia art. 7 ust. 1 pkt 7 ustawy jest zbieżna ze stanowiskiem strony, powoływanie się na art. 5 k.c. staje się bezprzedmiotowe.

Po przymierzeniu miarodajnych ustaleń faktycznych do przedstawionej wcześniej wykładni art. 7 ust. 1 pkt 7 ustawy widać, że w dniu sprzedaży ośrodek wczasowy nie przestał służyć działalności socjalnej. Działania pracodawcy zmierzające do pozbycia się składnika majątkowego nie miały wpływu na jego przeznaczenie. Chodziło przecież tylko o to, aby wdrożyć jeden z elementów planu restrukturyzacyjnego, a nie zmienić zastosowanie środka trwałego służącego działalności socjalnej. Do przeciwnych wniosków nie można również dojść, jeśli weźmie się pod uwagę, że ośrodek został sprzedany w dniu 19 grudnia 2013 r., czyli w okresie, gdy pracownicy nie korzystali z niego. Przerwa ta nie świadczy o zerwaniu relacji wyznaczonej przez art. 7 ust. 1 pkt 7 ustawy. Obiekt nadal służył działalności socjalnej, a jedynie z racji pory roku i braku systemu grzewczego, nie miano z niego pożytku. Oznacza to, że na pozwanym spoczywa obowiązek zwiększenia środków zakładowego funduszu świadczeń socjalnych o przychód z tytułu sprzedaży ośrodka wypoczynkowego w Ś.

Kierując się przedstawionymi racjami na podstawie art. 398¹⁶ k.p.c. orzeczono jak w sentencji. O kosztach procesu rozstrzygnięto według reguły z art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w związku z § 2 pkt 7 i § 10 ust. 1 pkt 2 oraz § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. poz. 1804).

